

WACŁAW COCKIEWICZ  
UNIwersYTET Jagielloński  
KRAKÓW

CZY ANGIELSKI ASPEKT JEST WYŁĄCZNIE ANGIELSKI?

Wydana po raz pierwszy w 1976 r. niewielka rozmiarami książka Bernarda Comrie-go *Aspekt* rzuciła nowe światło na tę i tak już inspirującą do kontrowersji kategorię morfologiczną czasownika, nadając samemu terminowi znacznie szerszą perspektywę od przyjętej powszechnie w slawistyce od roku 1908, kiedy to szwedzki polonista Sigurd Agrell w swojej napisanej po niemiecku pracy użył go do określenia kategorii gramatycznej polskiego czasownika gramatyzalizującej za pomocą morfemów przedrostkowych bądź wymiany sufiksów tematycznych opozycję *imperfektywny* : *perfektywny*. Przyjmując za Jensem Holtem (1943: 6) szeroką definicję tego pojęcia: „[...] aspekty są różnymi sposobami postrzegania wewnętrznej struktury czasowej sytuacji”<sup>1</sup>, Comrie objął nim również występującą w języku angielskim znaczeniową opozycję czasownika *nieprogresywny* : *progresywny* wyrażaną za pomocą dubletów czasów gramatycznych *simple* i *continuous*. Aczkolwiek z teoretyczno-metodologicznego punktu widzenia w pełni uzasadniony, fakt ten musiał zapewne spowodować niejaką irytację pośród slawistów, burząc utrwaloną już wówczas przez z górą pół wieku tradycję, zaś jego negatywna konsekwencja dla glottodydaktyki – w szczególności dla nauczania języków słowiańskich jako obcych – nie ulega wątpliwości. Powstaje bowiem konieczność tłumaczenia angielskojęzycznemu studentowi (a także temu, który język angielski opanował wcześniej również jako obcy), że ten sam termin odnosi się do dwóch całkowicie odmiennych i różnymi środkami formalnymi wyrażanych opozycji funkcjonalnych. Inną konsekwencją jest konieczność opatrywania w dyskursie naukowym samego terminu (*aspekt*) precyzującym przymiotnikiem: *słowiański* bądź *angielski*.

W podobny sposób ujmuje znaczenie terminu *aspekt* Igor Mielczuk w swojej monumentalnej pracy pod charakterystycznym tytułem *Cours de morphologie générale* – jako „charakterystykę kwantytatywną czynności” (1994: 95), co pozwala mu wyodrębnić wśród wszystkich języków świata pięć następujących systemów aspektowych (Mielczuk 1994: 77–92):

<sup>1</sup> „[...] aspect are different ways of viewing the internal temporal constituency of a situation” (Holt 1943: 3).

**Aspekt I**, który można określić jako aspekt częstości. Występuje on w języku indiańskiego plemienia Quileute w Ameryce. W tej kategorii czasownik może przybierać trzy znaczenia: 1) neutralne – bez specyfikacji pod względem liczby akcji/zdarzeń, 2) multiplikatywne – wielokrotne, i 3) semelfaktywne – jednokrotne.

**Aspekt II**, który można nazwać aspektem dystrybucji. W jego obrębie możliwe są następujące znaczenia: 1) koncentratywne – akcja odbywa się jeden raz i w jednym miejscu, 2) dystrybutywne – akcja odbywa się symultanicznie w wielu miejscach, 3) iteratywne – akcja odbywa się sukcesywnie, wielokrotnie w tym samym miejscu, i 4) dystrybutywno-iteratywne – akcja odbywa się wielokrotnie w różnych miejscach. Takie cztery znaczenia wyraża (za pomocą regularnych wykładników formalnych) język ainou na wyspie Hokkaido.

**Aspekt III**, który określa przestrzeń czasową, przez jaką rozciąga się akcja. Można by go zatem nazwać aspektem trwania. W obrębie tego systemu akcja może więc być określana jako: 1) punktualna – rozgrywająca się tylko w jednym momencie czasowym, a więc pozbawiona rozciągłości w czasie, 2) duratywna – rozciągająca się w pewnej przestrzeni czasu, 3) habitualna – powtarzająca się regularnie w określonych zwyczajowo odstępach czasu, i 4) iteratywna – powtarzająca się wielokrotnie w nieokreślonych odstępach czasu. Tego rodzaju aspekt występuje w języku bafia plemienia Bantu w Kamerunie.

**Aspekt IV**, znany powszechnie jako aspekt angielski. Rozróżnia on: 1) akcje przedstawiane jako trwające, rozwijające się sukcesywnie, postępujące równolegle z czynnością mówienia o nich oraz 2) akcje przedstawiane jako niepostępujące.

**Aspekt V** to aspekt słowiański: 1) imperfektywny i 2) perfektywny – autor definiuje go zgodnie z rosyjsko-radziecką tradycją slawistyczną jako przedstawiającą akcję, która osiągnęła swoją wewnętrzną granicę, a więc kompletną<sup>2</sup>.

Ten przegląd systemów aspektowych w językach świata nasuwa kilka uwag. Po pierwsze, nietrudno zauważyć, że niektóre znaczenia powtarzają się albo dosłownie, np. kategoria *iteratywny* w systemach II i III, albo pod innymi nazwami, np. *semelfaktywny* w aspekcie I oraz *punktualny* w aspekcie III. Po drugie, z porównania systemu aspektowego języka plemienia Bantu w Kamerunie (aspekt III) i aspektu słowiańskiego (V) wynika, że ten ostatni obejmuje dokładnie połowę znaczeń aspektowych, które wyraża egzotyczny język bafia. Dwa pierwsze znaczenia są bowiem mimo różnych określeń co do swej istoty identyczne. *Punktualny* i *duratywny* to przecież to samo co *perfektywny* i *imperfektywny*. Tak zresztą, jako *punktualny* vs *duratywny* (liniowy), definiuje słowiański aspekt Jerzy Kuryłowicz (1972: 93 i n.). Pozostałe zaś dwie kategorie aspektowe języka bafia (akcja habitualna i iteratywna) potraktowane łącznie przeciwstawiają się kategorii akcji duratywnej w sposób analogiczny do aspektu angielskiego (progresywny : nieprogresywny). Istotna różnica polega natomiast na tym, że aspekt słowiański, podobnie jak angielski, ma charakter dychotomiczny, podczas gdy systemy pozostałych języków gramatyka-

<sup>2</sup> Przyjęcie takiej podstawy nie pozwala uznać za partnerów aspektowych prostych imperfektywów derywowanych od nich tzw. czasowników determinatywnych (typu *potaćczyć*, *pobiegać*), mimo że spełniają one sformułowane przez Agrellę kryterium parzystości aspektowej, to znaczy nie derywują dalszej (trzeciej) formy. Por. Cockiewicz 1992: 29, 1998: 164, 2007: 11.

lizują większą liczbę funkcji. Ową dychotomiczność można zatem uznać za cechę systemów aspektowych języków rozwiniętych, tych oczywiście, które kategorię aspektu jako taką w ogóle zachowały. Dobrym narzędziem badawczym tworzącym wspólną płaszczyznę opisu zarówno aspektu, jak i jego ekwiwalentów w językach, w których czasowniki tej kategorii morfologicznej nie mają, jest zaproponowane przed laty przez Anatolija Bondarkę pojęcie kategorii funkcjonalno-semantycznej (por. Bondarko, Bułagin 1967: 4–5; Bondarko 1971: 8 i n.). W tym wypadku chodzi o kategorię zwaną *aspektualnością*, która jest uniwersalna; z niej właśnie poszczególne systemy aspektowe w sposób typologiczny czerpią i dzięki niej wyposażają w wykładniki formalne poszczególne funkcje aspektowe, tworząc kategorie gramatyczne (aspektu). Pozostałe funkcje, te, które nie zostaną włączone do gramatycznego systemu aspektowego, tworzą klasy rodzajów czynności (*Aktionsarten* – termin Agrella). To wyjaśnia, dlaczego w zasadzie wszystkie funkcje, które się pojawiły w przytoczonych tu (za I. Mielczukiem) systemach aspektowych, występują również w polskich czasownikach jako rodzaje czynności. Jest tu wszakże jeden wyjątek: angielska opozycja aspektowa *progresywny* : *nieprogresywny*. Nie ma wśród polskich *Aktionsarten* (postaci czynności) takich klas. Czyżby więc ta tak ważna opozycja znaczeń aspektowych, stanowiąca w języku angielskim podstawę kategorii gramatycznej (fleksyjnej subkategorii czasu), w języku polskim, *respective* w językach słowiańskich, w ogóle nie występowała?

Żeby na to pytanie móc odpowiedzieć, trzeba odejść od tradycyjnego rozpatrywania tylko poszczególnych par aspektowych w izolacji i pole obserwacji rozszerzyć na cały system aspektowo-derywacyjny, a przynajmniej na jego części składowe, mikrosystemy, jakimi są derywacyjno-aspektowe gniazda słowotwórcze<sup>3</sup>.

Punktem wyjścia czasownikowego gniazda derywacyjno-aspektowego jest zasadniczo imperfektywne *simplicium*, prosty, niederywowany czasownik typu *biec*, *placić* albo *mieszkać*, stanowiący podstawę derywacyjną zarówno dla swojego partnera aspektowego (partnerów aspektowych)<sup>4</sup>, jak i dla całego szeregu formacji słowotwórczych inicjujących własne ciągi derywatów aspektowych. Przykłady:

BIEC → : pobiec  
           dobiec → : dobiegać  
           nadbiec → : nadbiegać  
           obiec → : obiegać  
           odbiec → : odbiegać  
           przebiec → : przebiegać  
           rozbiec → : rozbiegać  
           się                    się  
           wybiec → : wybiegać

<sup>3</sup> Metodę tę autor niniejszego artykułu opracował i zastosował do badań aspektu polskiego czasownika po raz pierwszy w roku 1982, por. Cockiewicz, Zwolski 1982.

<sup>4</sup> Kwestią dyskusyjną jest, czy proste *imperfectivum* ma tylko jednego partnera aspektowego czy jest ich więcej. Kierując się wspomnianym tu kryterium S. Agrella, status partnera aspektowego trzeba przyznać przynajmniej klasie tzw. czasowników determinatywnych, typu *pobiegać*, *potaćniczyć*, *pomieszczać*, *pobawić się* etc., a także kilku klasom pomniejszych, jak np. ekshaustywa typu *wysiedzieć się*, *naczeekać się* czy kumulatywa typu *narobić*, *nawycinać*, *nawydawać* etc. – por. Cockiewicz 1998.

**zbiec/** → : **zbiegać/**  
**się**                      **się**

Objaśnienia znaków:

→ – znak stosunku derywacji

: – znak opozycji aspektowej

Ponadto kapitalikami jest zapisywany czasownik hasłowy (niemotywowany), tłustym drukiem derywaty leksykalne, zaś podkreśleniem są oznaczane wykładniki opozycji aspektu.

MIESZKAĆ → ----- (brak dokonanego partnera perfektywnego)

→ : **pomieszk**ać (determinatywny partner perfektywny)

→ : **namieszka**ć (saturatywny partner aspektowy)

**się**

→ domieszkać → : domieszkiw<sup>5</sup>ać

→ zamieszkać → : zamieszkiw<sup>5</sup>ać

PLACIĆ → : **zapł**acić

→ **dopł**acić → : dopł<sup>5</sup>acać

→ **nadpł**acić → : nadpł<sup>5</sup>acać

→ **odpł**acić/ → : odpł<sup>5</sup>acać/

**się**

**się**

→ **opł**acić/ → : opł<sup>5</sup>acać/

**się**

**się**

→ **opł**acić **się** → : opł<sup>5</sup>acać **się**<sup>6</sup>

→ **przepł**acić → : przepł<sup>5</sup>acać

→ **przypl**acić → : przypl<sup>5</sup>acać

(czym)

→ **spl**acić → : spl<sup>5</sup>acać

→ **wpl**acić → : wpl<sup>5</sup>acać

Tylko niewielka liczba zleksykalizowanych, przeważnie historycznie pochodnych, a więc perfektywnych leksemów werbalnych typu *zastać*, *wykonać*, *zawrzeć*, *przydać się*, *puścić*, *paść*, *otworzyć* etc. tworzy podstawy gniazd derywacyjno-aspektowych. Przykłady:

OTWORZYĆ/ → : otwier<sup>5</sup>ać

**się**

PAŚĆ → : **pad**ać

→ **dopa**ść → : dopad<sup>5</sup>ać

→ **odpa**ść → : odpad<sup>5</sup>ać

<sup>5</sup> W tej funkcji – ‘zaczynać mieszkac’ – forma *zamieszkiwać* występuje rzadziej niż jej homonim denotacyjnie tożsamy z wyjściowym simplicjum (*mieszkać*), różniący się od niego tylko odcieniem stylistycznym (oficjalnym, urzędowym).

<sup>6</sup> Ten ciąg derywacyjny stanowi wyjątek nie tylko w obrębie gniazda, ale także na tle całego systemu derywacyjnego polskiego czasownika. Powodem jest daleko posunięta leksykalizacja znaczeniowa, powodująca, że oba te czasowniki utraciły całkowicie związek semantyczny z bazą (*placić*) i stały się wariantami strukturalnymi czasownika niewłaściwego (niefleksyjnego według innej terminologii) *warto*. Ponieważ zaś ten ostatni należy do klasy statywnych, które *ex definitione* stanowią *imperfectiva tantum*, również te dwa jego semantyczne ekwiwalenty przejmują tę właściwość. Dotyczy to również wariantu formalnie perfektywnego (*opłacić się*). Świadczy o tym nieograniczona możliwość substytucji obu wariantów w czasie przeszłym i przyszłym. Charakter zachodzącej między nimi derywacji jest zatem czysto transpozycyjny.

- **opaść** → : opadać
- **przypaść** → : przypadać
- **rozpaść** → : rozpadać
- się                      się
- **upaść** → : upadać
- **wpaść** → : wpadać
- **wypaść** → : wypadać
- **zapaść** → : zapadać
- się                      się
- **spaść** → : spadać
- PUŚCIEĆ → : puszczać
- **dopuścić** → : dopuszcząć
- **napuścić** → : napuszcząć
- **odpuścić** → : odpuszcząć
- **opuścić** → : opuszcząć
- **podpuścić** → : podpuszcząć
- **popuścić** → : popuszcząć
- **przepuścić** → : przepuszcząć
- **przypuścić** → : przypuszcząć
- **rozpuścić** → : rozpuszcząć
- **upuścić** → : upuszcząć
- **wpuścić** → : wpuszcząć
- **wypuścić** → : wypuszcząć
- **zapuścić** → : zapuszcząć
- **spuścić** / → : spuszczać
- się
- ZASTĄC → : zastawać

Gramatyczną osobliwością tej grupy, świadczącą o pewnej jej defektywności, jest – jak pokazują przykłady – to, że przy tworzeniu leksykalnych derywatów nie zachodzi tu zmiana aspektu (imperfektywizacja), co w słowotwórstwie czasowników słowiańskich jest regułą.

Nie ma reguł określających, który spośród wielu możliwych derywatów przedrostkowych jest aspektowym partnerem czasownika hasłowego w gnieździe. Decyduje o tym wyłącznie zwyczaj językowy, a więc odnośna wiedza ma charakter typologiczny i należy do domeny komponentu leksykalnego danego języka. Dlatego *native speaker* nie ma tu większych trudności, podczas gdy w glottodydaktyce problem zestawienia pary aspektowej stanowi nie lada problem. Nawiasem mówiąc, jest on analogiczny do trudności, jaką mają z rozpoznaniem rodzaju gramatycznego rzeczownika (i wyborem stosownego rodzajnika) osoby uczące się języka niemieckiego, w którym wybór ten nie opiera się na regule i również ma charakter leksykalny.

Na formalne kryterium, które wybór partnera aspektowego ułatwia (ale bynajmniej go nie automatyzuje), wskazał w swojej cytowanej tu pionierskiej pracy o polskim aspekcie S. Agrell (1908: 8), a dla języka rosyjskiego potwierdził je 15 lat później Adolf Stender-Petersen (1933). Sygnałem, że opozycja aspektu została zrealizowana, jest fakt, że język nie tworzy „trzeciej formy”, jak to ma miejsce w przypadku wszystkich pozostałych derywatów przedrostkowych, od których

są derywowane sufiksalnie (przez wymianę przyrostków tematycznych) formacje imperfektywne, będące ich właściwymi partnerami aspektowymi – por. powyższe przykłady. Istotnie, niedopuszczalne są takie formy, jak *\*zapłacać*, *\*pobiegać* czy *\*napisywać*. Funkcjonowanie tego kryterium zakłada nieco istnienie w języku polskim takich czasowników, jak *jeść* i *pić*, które – owszem – mają trzecie formy: *zjadać* i *wypijać*. Kryterium Agrella-Pedersena da się tu jednak stosunkowo łatwo obronić, jeśli się zauważy, że derywaty te są w planie treści semantycznie tożsame z bazowymi formami prostymi (*jeść*, *pić*), choć w planie wyrażania różnią się od nich tym, że wyraźniej eksponują znaczenie terminatywne (graniczne), które jednak w tamtych simplicjach też jest obecne<sup>7</sup>.

Do nieco poważniejszej konfuzji, aczkolwiek również pozornej, prowadzi dokładniejsza i kompleksowa obserwacja czasownikowych gniazd słowotwórczych. Okazuje się bowiem, że w wypadku niemal wszystkich fundowanych przez czasownik hasłowy formacji leksykalnych ciągi derywacyjne nie kończą się na utworzeniu ich (realizowanych sufiksalnie) partnerów aspektowych, lecz od każdego takiego wtórnego *imperfectivum* regularnie tworzona jest za pomocą przedrostka *po-* forma perfektywna dystrybutywno-iteratywna<sup>8</sup>, por.:

BIEC → : pobiec  
 dobiec → : dobiegać → : podobiegać  
 nadbiec → : nadbiegać → : ponadbiegać  
 obiec → : obiegać → : poobiegać  
 odbiec → : odbiegać → : poodbiegać  
 przebiec → : przebiegać → : poprzebiegać  
 rozbiec → : rozbiegać → : porozbiegać  
     się                      się                      się  
     → wybiec → : wybiegać → : powybiegać  
     → zbiec/ → : zbiegać/ → : pozbiegać  
                                             się                      się

Dzieje się tak niezależnie od tego, czy hasłowy czasownik jest imperfektywny czy też perfektywny. Ponadto okazuje się, że w przypadku kiedy gniazdo jest zbudowane na czasowniku perfektywnym, również w ciągu hasłowym taki multiplikatywny derywat (iteratywno-dystrybutywny) jest tworzony regularnie:

----- PUŚCIĆ → : puszczać → : popuszczać  
     → dopuścić → : dopuszczać → : podopuszczać  
     → napuścić → : napuszczać → : ponapuszczać

<sup>7</sup> Pośrednio czasowniki te dostarczają argumentu przeciwko powszechnie przyjętej w aspektologii radziecko-rosyjskiej, a za nią także w slawistyce zachodniej, znaczeniowej podstawie aspektu, jaką miałyby być opozycja niecałościowości : całościowości. Dublety te pokazują mianowicie, że cykliczność (całościowość, osiągane względnie dążenie do wewnętrznej granicy akcji) vs niecykliczność (niecałościowość) może być w czystej postaci wyrażana również przez dwie formy imperfektywne.

<sup>8</sup> Niektórzy badacze określają te formy jako iteratywa dokonane (Kucala 1966), inni widzą w nich raczej znaczenie dystrybutywne (np. Cockiewicz 1992; Kątny 2000). Ponieważ jest tu możliwe zarówno znaczenie iteratywne ('wielokrotnie w tym samym miejscu'), jak i dystrybutywne ('wielokrotnie w różnych miejscach'), słuszne wydaje się przyjęcie wersji kompromisowej, że chodzi po prostu o znaczenie multiplikatywne.

→ **odpuścić** → : odpuszczać → : poodpuszczać

→ **opuścić** → : opuszczać → : poodpuszczać etc.

Co więcej, również w hasłowych ciągach derywacyjnych inicjowanych czasownikiem imperfektywnym mimo braku trzeciej formy (typu *\*napisywać*, *\*przezczytywać*), a więc mimo przerywania ciągłości derywacyjnej, możliwe jest często utworzenie formantem nieciągłym (za pomocą równoczesnej prefiksacji i sufiksacji) analogicznej do tamtych perfektywnych formy o multiplikatywnym (iteratywno-dytrybucyjnym) znaczeniu, por. *ponapisywać*, *poprzezczytywać*, *poumierać* etc. Od niektórych simpliciojów nie jest to jednak możliwe, por. *biec* (*pobiec*), *solić* (*posolić*) etc.

Przedstawione tu fakty językowe zdają się nie tylko falsyfikować kryterium Agrela, ale mogą również prowadzić do fałszywego wniosku o desemantyzacji przedrostka *po-* i o tym, jakoby czasownik imperfektywny, np. *zrywać*, miał dwóch partnerów aspektowych: *zerwać* i *pozrywać* (Kątny 2000: 252). Przy takiej interpretacji słowiański system aspektowy jawi się jako twór nie tylko nadmiernie redundantny, ale również wymykający się podstawowym zasadom strukturalistycznego opisu języka. Stosunkowo proste rozwiązanie przynosi odwołanie się do de Saussure'owskiej tezy o istocie znaku językowego oraz szersze spojrzenie na kategorię aspektualności.

Skoro jakaś znaczeniowa opozycja w obrębie funkcjonalno-znaczeniowej kategorii aspektualności wyrażana jest w jakimś języku osobną kategorią gramatyczną, to musi ona po pierwsze być uniwersalna, to znaczy występować także w innych językach, po drugie – możliwa do wyrażenia środkami pozagramatycznymi (jak słowiański aspekt na przykład w języku angielskim) lub gramatycznymi (jak słowiański aspekt przez część systemu aspektowego języka bafia w Kamerunie, zob. wyżej). O spełnieniu obu tych warunków świadczy niezbiecie choćby porównanie dwóch podobnych zdań: *On teraz pisze felieton* vs *On teraz pisze felietony do jakiegoś magazynu studenckiego*. Wynika z tego również, że w języku polskim (a także w każdym innym języku poza angielskim) oba znaczenia, progresywne i nieprogresywne, zawarte są w każdej formie dźwiękowej (względnie graficznej) imperfektywnego czasownika. Mówiąc wprost językiem klasycznego strukturalizmu: jednej imperfektywnej formie znaczącej (*signifié*) odpowiadają po stronie treści dwie formy znaczone (*signifiant*). W rzeczywistości każdy niestatywny<sup>9</sup> czasownik imperfektywny reprezentuje dwa leksemy, dwa znaki językowe: I – o znaczeniu akcji ciągłej – duratywnym, progresywnym, i II – o znaczeniu akcji nieciągłej. Każdy z nich wchodzi tylko w jedną opozycję aspektową. Mamy więc w tych wszystkich językach do czynienia ze swoistą homonią, która dotyczy oczywiście także opozycji *perfektywny* : *imperfektywny* w językach, które nie mają słowiańskiego aspektu. By pozostać przy powyższym przykładzie Antoniego Kątnego: *zrywać* reprezentuje *zrywać* I o znaczeniu akcji ciągłej i *zerwać* II o znaczeniu akcji nieciągłej. Partnerem aspektowym *zrywać* I jest jego derywacyjna baza *zerwać* o znaczeniu kompletywnym, zaś odpowiednikiem perfektywnym *zerwać* II jest *pozrywać* o znaczeniu multiplikatywnym. Konkluzja zatem jest dość niecodzienna: język polski (*respective* języki

<sup>9</sup> Czasowniki statywne są tu wyłączone, bo nie mają w swojej strukturze znaczeniowej komponentu rozciągłości czasowej, a jedynie przypisują subiektywi stały atrybut (por. Antinucci, Gebert 1977).

słowiańskie) oprócz aspektu słowiańskiego gramatyzuje wtórnie także aspekt angielski, gdyż ma w systemie derywacyjnym swojego czasownika regularne wykładniki opozycji *progresywny* : *nieprogresywny*. To, że są one ekwiwalentne (wzajemnie substytuowane) wobec wykładników niegramatycznych (mnogi podmiot lub dopełnienie albo wskazujące na powtarzalność akcji określenia czasowe), a wobec tego ich użycie nie jest obligatoryjne, nie znaczy jednak, że system ich nie oferuje i że dochodzi do desemantyzacji któregoś z tych wykładników. Jeżeli nawet można mówić o osłabieniu znaczenia, to raczej w wypadku wariantu kompletywnego (*zerwać*), który w towarzystwie (obligatoryjnym wówczas) odpowiednich środków leksykalno-składniowych może zastępować wariant multiplikatywny (*pozrywać*), nigdy jednak odwrotnie.

Dostrzeżenie opisywanych tu relacji możliwe jest tylko na szerszym tle słowotwórczym, jakie oferuje metoda badania gniazd aspektowo-derywacyjnych. Może dlatego mimo ponadstuletniego, i tak niesłychanie obfitego ilościowo, rozwoju aspektologii słowiańskiej nie zauważono ich wcześniej.

## Literatura

- AGRELL S., 1908, *Aspektänderung und Aktionsart beim polnischen Zeitworte*, Lund.
- ANTINUCCI F., GEBERT L., 1977, *Semantyka aspektu czasownikowego*, *Studia gramatyczne* I, Wrocław–Warszawa, s. 7–43.
- BONDARKO A., 1971, *Grammatičeskaja kategorija i kontekst*, Leningrad.
- BONDARKO A., BULAGIN L., 1967, *Russkij glagol*, Leningrad.
- COCKIEWICZ W., 1992, *Aspekt na tle systemu słowotwórczego polskiego czasownika i jego funkcyjne odpowiedniki w języku niemieckim*, Kraków.
- COCKIEWICZ W., 1998, *Wiewiele Grammeme hat der slavische Verbalaspekt?*, „Polonica” XIX, s. 161–173.
- COCKIEWICZ W., 2007, *Na peryferiach aspektu*, „LingVaria” nr 2, s. 9–25.
- COCKIEWICZ W., ZWOLSKI H., 1982, *Aspekt czasowników polskich w nauczaniu anglofobów* (część ćwiczeniowa dla osób znających język angielski), Kraków.
- COMRIE B., 1976, *Aspect*, Cambridge.
- HOLT J., 1943, *Études d'aspect*, „Acta Jutlandica” 15, 2.
- KĄTNY A., 2000, *Zu den Distributiva im Polnischen aus kontrastiver Sicht*, [w:] A. Kątny (red.), *Aspektualität in germanischen und slawischen Sprachen*, Poznań, s. 243–254.
- KUCAŁA M., 1966, *Rozwój iteratiwów dokonanych w języku polskim*, Wrocław.
- KURYLOWICZ J., 1972, *Miejsce aspektu w systemie koniugacyjnym*, [w:] J. Zalewski (red.), *Symbolae Polonicae in honorem Stanisłai Jodłowski*, Wrocław, s. 93–97.
- MIELCZUK I., 1994, *Cours de morphologie générale*, t. II, Montreal.
- STAWNICKA J., 2002, „Aktionsarten” w języku rosyjskim i ich niemieckie translaty, Katowice.
- STENDER-PETERSEN A., 1933, *O funkcijach glagolnych prstavok v russkom jazyke. K voprosu o metode*, „Slavia” XII, s. 321–334.